

Sygn. akt IX Ca 921/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący : SSO Beata Grzybek (spr.),

Sędziowie : SO Małgorzata Kasztelan,

SO Ewa Dobrzyńska-Murawka,

Protokolant : sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska,

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Olsztynie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa T. H.,

przeciwko Zarządcy Masy Sanacyjnej " Szpital (...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji z siedzibą w G.,

o zapłatę,

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 6 lipca 2017 r., sygn. akt I C 238/16,

1. prostuje zaskarżony wyrok w komparycji, w ten sposób, że w miejsce określające pozwanego wpisuje : (...) Szpital (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji z siedzibą w G. „ zamiast : Szpital (...) Sp. z o. o. w G. „,
2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. II w ten sposób, że obniża zasądzone tam od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu z kwoty 4.817 zł. do kwoty 500 zł.,
3. oddala apelację w pozostałym zakresie,
4. nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego za instancję odwoławczą,
5. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Olsztynie na rzecz adwokata B. N. wynagrodzenie w kwocie 1.200 zł powiększone o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Małgorzata Kasztelan Beata Grzybek Ewa Dobrzyńska-Murawka

Sygn. akt IX Ca 921/17

UZASADNIENIE

Powód T. H. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Szpitala (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne spowodowane celowym zaniechaniem lekarzy pozwanego udzielenia powodowi pomocy medycznej.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 01.09.2015r. zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w G. z powodu bólu szyi i przełyku oraz trudności oddechowej. Lekarz dyżurny zbadał pacjenta jedynie osłuchowo oraz została pobrana krew do badań, po czym powód otrzymał leki przeciwbólowe i został wypisany do domu. W dniu 02.09.2016r. powód ponownie trafił do (...) w G., przywieziony karetką pogotowia, ale lekarz dyżurny odmówił zbadania pacjenta i jednocześnie odmówił odwiezienia powoda karetką do domu. Na prośbę powoda została wezwana taksówka, którą T. H. wrócił do domu. Po około godzinie powód otrzymał telefon z (...) z informacją, że przyjedzie po niego karetka, która przetransportuje go do szpitala w M.. Tam zdiagnozowano ciężki zawał serca oraz zapalenie płuc i udzielono koniecznej pomocy lekarskiej. W wyniku tych zaniechań – twierdził powód – doznał on krzywdy, którą wycenił na kwotę dochodzoną pozwem.

Pozwany Szpital (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zaprzeczył twierdzeniom powoda odnoszącym się do przebiegu zdarzeń w dniach 1 i 2 września 2015 r. podkreślając, że działania lekarzy były zgodne ze sztuką lekarską, a pozwany dobrowolnie opuścił szpital. Zanegował również wysokość dochodzonego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Giżycku oddalił powództwo. Zasadził od powoda T. H. na rzecz pozwanego Szpital (...) Sp. z o.o. w G. kwotę 4.817,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. N. kwotę 5.904 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną powodowi udzieloną z urzędu, w tym kwotę 1.104 zł tytułem podatku VAT należnego od przyznanego wynagrodzenia.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne. W dniu 01.09.2015r. około godziny 22:32 powód zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w G. z powodu bólu szyi i trudności z oddychaniem. Powód podał nadto, że tego dnia w godzinach południowych był duszony uchwytem za gardło przez znaną sobie osobę. Dyżurujący tego dnia w (...) lekarz D. B. przeprowadził badanie fizykalne powoda, stwierdzając otarcie naskórka i zaczerwienienie skóry szyi. Badanie osłuchowe pacjenta pozwoliło stwierdzić cechy obustronnej nadciśnienia płucnego. Powodowi podano lek przeciwbólowy – P., po czym został on o godz. 23:00 wypisany do domu z zaleceniem kontroli w poradni lekarza rodzinnego.

Następnego dnia powód nie zgłosił się do lekarza medycyny rodzinnej. Około godz. 18:30 została wezwana karetka pogotowia ratunkowego, której obsłudze T. H. podał, że od dnia wczorajszego od godz. 23 występują duszności i pieczenie za mostkiem, które nie ustępuje po podaniu Nitrogliceryny. Przewieziony do (...) w G. został zbadany przez lekarza dyżurnego I. W., która zaoordynowała badania krwi, EKG i RTG klatki piersiowej oraz tlenoterapię i leki. Wykonano EKG oraz pobrano krew do badań. Powód został też poinformowany, że na wyniki badań krwi należy poczekać około godziny, a dalsze postępowanie jest uzależnione od wyników badań. O godzinie 19:00 lekarz I. W. zakończyła dyżur, a dyżur rozpoczęła lekarz A. P., która zamierzała przebadać przebywających w (...) pacjentów. Powód T. H. odmówił poddania się badaniu przez A. P.. Doszło do scysji słownej, w trakcie której powód odmówił poddaniu się badaniu RTG, a także stwierdził, że opuszcza (...) i zażądał odwiezienia go do domu karetką pogotowia ratunkowego. Ostatecznie wezwano na prośbę powoda taksówkę, która odwiozła go do domu.

Po uzyskaniu wyników badania krwi powoda lekarz A. P. zadzwoniła do T. H. z informacją o rozpoznaniu zawału serca oraz, że winien on wezwać karetkę pogotowia i poddać się dalszemu leczeniu. Wezwana karetka przetransportowała powoda do (...) Centrum (...) w M.. W trakcie transportu powód odmawiał współpracy z zespołem pogotowia m.in. odmawiał przyjęcia leków.

Podczas pobytu w (...) w G. w dniu 02.09.2015 powód znajdował się w sali segregacyjnej, gdzie znajdują się trzy łóżka przeznaczone do badań pacjentów (węższe) oraz jedno łóżko do obserwacji pacjentów z aparaturą monitorującą (szersze). Powód przebywał na łóżku węższym, umożliwiającym położenie się. Badanie EKG wykonuje się w pozycji leżącej.

W ocenie Sądu Rejonowego podczas pobytu powoda w dniu 01.09.2015r. działania personelu medycznego były prawidłowe, zgodne z aktualnym stanem wiedzy medycznej i adekwatne do stanu zdrowia powoda oraz zgłaszanych

przez niego dolegliwości. Brak zatem podstaw do przypisania jakiegokolwiek winy w działaniach owego personelu medycznego. Zawał serca został zdiagnozowany u powoda dopiero w dniu 02.09.2015r. i brak jest jakichkolwiek podstaw (w świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawy) do przyjęcia, że ów zawał serca występował u T. H. już w dniu 01.09.2015 r.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód zarzucając wyrokowi:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą przede wszystkim na przyjęciu że zarówno lekarz D. B. jak i lekarz A. P. swoim zachowaniem nie narazili pacjenta na rozstrój zdrowia oraz na nie dopatrzeniu się w ich postępowaniu zawinięcia, mimo że w dniu 01.09.2015r. lekarz B. nie przeprowadził żadnych badań specjalistycznych w celu oceny stanu zdrowia powoda oraz w dniu 02.09.2015r. lekarz P. nie umożliwiła położenia się T. H. w oczekiwaniu na wynik badań krwi, jak również nie skonsultowała jego stanu z lekarzem dyżurnym, a tym samym spowodowała jego oddalenie się z oddziału (...),

2. uchybienia procesowe, które miały wpływ na wynik sprawy, w szczególności przepisy art. 3 k.p.c., 233k.p.c. poprzez prowadzenie sprawy pod nieobecność powoda pomimo, że ten z uwagi na zły stan zdrowia nie mógł uczestniczyć we wszystkich rozprawach oraz przekroczenie przez Sąd swobodnej oceny dowodów i wyprowadzanie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wypływających, a także brak wszechstronnego wyjaśnienia sprawy,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez nie doszukanie się w sytuacji materialnej, rodzinnej i zdrowotnej powoda, a także w przebiegu sprawy, szczególnych okoliczności przewidzianych a art.102 k.p.c. i obciążenia pacjenta kosztami poniesionymi przez pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna co do rozstrzygnięcia zawartego w pkt I. skarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo i dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz orzekł na podstawie wszystkich prawidłowo zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 k.p.c. swobody osądu.

Ustalenia faktyczne w sprawie poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia. Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w obszernych, dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Ustalenia faktyczne i ich ocenę Sąd Okręgowy przyjął za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, z 27 kwietnia 2010r., II PK 312/09 oraz z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11).

W dalszej części należy podkreślić, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (uchwała Sądu Najwyższego 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07), dlatego powoływanie się w zarzutach na naruszenie prawa procesowego, ma skutek procesowy tylko do wymienionych w odwołaniu konkretnych zarzutów naruszenia procedury, z wyjątkiem powodujących nieważność postępowania.

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu pierwszej instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 k.p.c.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną tych ustaleń dokonaną przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie. Nie są trafne zarzuty powoda naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego i procesowego.

Z uwagi na kwestionowanie przez skarżącego przyjętego przez Sąd Rejonowy stanowiska, zgodnie z którym powód nie wykazał podstaw odpowiedzialności pozwanego co do zasady, należy poczynić ogólne uwagi na temat odpowiedzialności placówki leczniczej za szkodę wynikającą z udzielenia świadczenia medycznego niezgodnie z zasadami sztuki lekarskiej.

Rozstrzygając o zasadności roszczenia powoda w pierwszej kolejności należy wskazać, iż w niniejszej sprawie doszło do zbiegu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego. Zbieg odpowiedzialności zachodzi wtedy, gdy dłużnik nie tylko nie wykonuje lub nienależyte wykonuje swoje zobowiązania umowne, lecz jednocześnie narusza nakaz lub zakaz zobowiązujący go niezależnie od istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego. Jego postępowanie ma wówczas charakter deliktu cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1964 r., II CR 540/63, OSNCP 1965, nr 2, poz. 32). W niniejszej sprawie zarówno wskazanie podstaw faktycznych roszczenia przez powoda reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika oraz wykazywanie w dalszej części procesu przesłanek odpowiedzialności pozwanego zgodnie z deliktowym reżimem odpowiedzialności przemawiało za przyjęciem i rozważaniem podstaw odpowiedzialności pozwanego w oparciu o przepisy art. 415 w zw. z art. 430 k.c. Zauważyć należy, że odpowiedzialność samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej na podstawie art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. zachodzi tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności deliktowej, a mianowicie: wyrządzenie szkody przez personel medyczny, zawinione działanie lub zaniechanie tego personelu, normalny związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności.

Tym samym przyjęcie odpowiedzialności podmiotu leczniczego na podstawie powyższego przepisu wymaga uprzedniego stwierdzenia, iż jego pracownik wyrządził szkodę w sposób zawiniony i odpowiada z tego tytułu na zasadach ogólnych określonych w art. 415 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r. IV CSK 308/10, OSNC z 2011 r. Nr 10, poz. 116).

W niniejszej sprawie bezsporną okolicznością jest, iż lekarze udzielający powodowi świadczeń medycznych w dniach 1 i 2 grudnia 2015 r. byli w chwili zdarzenia podwładnymi placówki medycznej, w której doszło do zabiegu i stąd wynikało podporządkowanie zgodnie z art. 430 k.c.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności placówki medycznej jest wina podwładnego. Członkowi personelu medycznego można przypisać winę w przypadku wystąpienia jednocześnie obiektywnej i subiektywnej niewłaściwości postępowania. Element obiektywny łączy się z naruszeniem zasad wynikających z wiedzy medycznej i doświadczenia, a w jego ramach mieści się tzw. błąd lekarski, przez który rozumie się naruszenie obowiązujących lekarza reguł postępowania, oceniane w kontekście nauki i praktyki medycznej. Element subiektywny odnosi się natomiast do zachowania przez lekarza staranności, ocenianej pod kątem odpowiedniego standardu postępowania przy przyjęciu

kryterium wysokiego poziomu staranności każdego lekarza jako jego staranności zawodowej. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2010 r. V CSK 287/09, niepubl. oraz z dnia 18 stycznia 2013 r. IV CSK 431/12 niepubl.).

Niezachowanie wymaganej staranności stanowi nieumyślną postać winy, która wiąże się z niedbalstwem. Z kolei niedbalstwo zachodzi, gdy możliwym będzie postawienie zarzutu, że sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie (por. Agnieszka Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego Lex Stan prawny 19 września 2011 r.). W przypadku lekarza będą to reguły postępowania, wypracowanych na gruncie nauki i praktyki medycznej (zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wina lekarza i zakładu opieki za szkody wyrządzone przy leczeniu, Prawo i Medycyna 1/1999,). Oceny staranności, jakiej można wymagać od sprawcy szkody, dokonuje się odnosząc wzorzec postępowania do okoliczności, w jakich działał sprawca szkody. Dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach sprawca szkody mógł zachować się w sposób należyty uzasadnia postawienie mu zarzutu nagannej decyzji.

Na okoliczność zgodności działania personelu medycznego pozwanego z zasadami postępowania przyjętymi na gruncie nauki i praktyki medycznej został przeprowadzony dowód z opinii biegłego specjalisty chorób wewnętrznych kardiologa M. T.. Z opinii biegłego jasno wynika, iż personelowi medycznemu pozwanego nie można przypisać naruszenie reguł postępowania przyjętych w nauce i praktyce lekarskiej.

Nie można tym samym stwierdzić, iż zachowanie personelu medycznego związane z udzielaniem powodowi świadczeń medycznych, a w szczególności postawionej diagnozy miałyby charakter zawiniony. Członkom personelu medycznego nie można bowiem postawić zarzutu, iż nie zachowali się zgodnie z podwyższonymi wymogami staranności wynikającymi z nauki i praktyki medycznej. Nie było podstaw medycznych do hospitalizacji powoda w dniu 1 września 2015 r., lub prowadzenia diagnostyki w kierunku wystąpienia zawału serca lub zapalenia płuc, gdyż powód zgłaszał jedynie duszność spowodowaną duszeniem go przez osobę trzecią. Lekarz przeprowadził prawidłowe badania, stosownie do zgłaszanych przez powoda dolegliwości i uznał, że nie ma podstaw do hospitalizacji powoda, co było zgodne z zasadami sztuki medycznej. Ogólny stan powoda w dniu opuszczania szpitala był dobry.

Natomiast taka hospitalizacja oraz przeprowadzenie wszystkich koniecznych badań w kierunku diagnostyki zawału serca nie było możliwe w dniu 2 września 2015 r. z uwagi na postępowanie powoda, który samowolnie opuścił placówkę medyczną. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dowodu z opinii biegłego należy stwierdzić, iż to zachowanie powoda było główną przyczyną zagrożenia jego życia i zdrowia.

Przy czym podkreślić należy, iż opuszczenie przez powoda placówki medycznej nastąpiło samowolnie bez złożenia stosownego oświadczenia w formie pisemnej, co zostało odnotowane w dokumentacji medycznej. W tej sytuacji personel medyczny pozwanego postępował zgodnie z zasadami określonymi w art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tj. Dz. U. 2007.14.89 z późn. zm.). W konsekwencji również to zachowanie nie nosiło znamion zawinienia.

Nie można również podzielić zarzutów podnoszonych przez stronę powodową, iż szybsze udzielenie pomocy medycznej powodowi mogłoby zapobiec zawałowi. Dowód z opinii biegłego wskazuje, iż z punktu widzenia przyczyn zawału serca, szybsze udzielenie pomocy powodowi nie miało by wpływu na wystąpienie zawału.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutów strony skarżącej dotyczących wiarygodności wskazanego powyżej dowodu z opinii biegłego

W ocenie Sądu Okręgowego opinia ta jest wiarygodna i może stanowić podstawę wyjaśnienia stanu faktycznego niniejszej sprawy. Została ona oparta na materiale dowodowym zebranym w sprawie. Biegły w sposób jasny i logiczny przedstawił tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w opinii wniosków. Opinia ta spełnia zatem kryteria wymagane od tego rodzaju dowodu wypracowane w orzecznictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 października 2013 r., I ACa 931/12).

Z powyższego względu nie było również podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, czego domagała się strona na etapie postępowania przed Sądem I instancji strona powodowa. W orzecznictwie wskazuje się, że samo niezadowolenie strony z ekspertyzy biegłego sądowego, nie stanowi podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego specjalisty. Również samo przypuszczenie strony, że kolejna opinia będzie dla niej korzystna, nie uzasadnia prowadzenia nowej opinii. Nie uzasadnia prowadzenie kolejnego dowodu z opinii innego biegłego przekonanie strony, że "nowa" opinia pozwoli na udowodnienie korzystnej dla niej tezy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 1974r , sygn. II CR 5/74, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 kwietnia 2015 r. I ACa 119/15).

Nie można podzielić również zasadności zarzutów dotyczących prowadzenia sprawy przez Sąd Rejonowy pod nieobecność powoda. Powód był reprezentowany w niniejszej sprawie przez zawodowego pełnomocnika, który aktywnie brał udział w posiedzeniach, przedstawiał stanowisko strony powodowej oraz odnosił się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Powód był również przesłuchany w charakterze strony. Wszystkie te okoliczności nie pozwalają na przyjęcie zasadności zarzutu, iż z powyższego względu zostały naruszone jakiegokolwiek uprawnienia procesowe powoda.

Za niezasadny należało uznać zarzut przekroczenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów. Zarzut ten wiąże się z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego, nienaruszającą przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów.

Reasumując, trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż brak wykazania przez stronę powodową zawinionego działania personelu medycznego prowadził do oddalenia powództwa niezależnie od zaistnienia pozostałych przesłanek, w tym ewentualnej szkody po stronie powoda rozumianej jako krzywda.

Z powyższych względów orzeczono jak w pkt 3 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Za częściowo zasadne uznano stanowisko powoda zawarte w wniesionym środku zaskarżenia co do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zawartego w pkt II skarżonego wyroku.

Stosownie do art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W myśl ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego uznanie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony jest przejawem dyskrecjonalnej władzy sądu, a zatem zastosowanie dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c. zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena ta nie może być jednak dowolna, lecz winna uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09 oraz z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09.). Cytowany art. 102 k.p.c. choć nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi orzekającemu, powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami

procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, oraz z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 98/10).

W niniejszej sprawie należy stwierdzić, iż sytuacja majątkowa strony powodowej jest niewątpliwie trudna, co nie jest w sprawie sporne. W ocenie Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu jest nie tylko przejawem dozwolonej władzy Sądu, które uzasadnione jest okolicznościami sprawy ale również znajduje uzasadnienie w orzecznictwie sądów powszechnych. Podkreślić jeszcze raz należy, że przepis art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrejonalny. Wprawdzie kwestia trafności jego zastosowania co do zasady może być objęta kontrolą sądu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna następować wyjątkowo w razie stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CZ 118/11, z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12).

Sąd Okręgowy uznał, że biorąc pod uwagę wskazane okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej powoda, jego wiek oraz stan zdrowia należało odstąpić od zasady całkowitej odpowiedzialności strony powodowej za wynik sprawy i obciążyć powoda częścią kosztów procesu w kwocie 500 zł za I instancję na rzecz strony wygrywającej.

Z powyższych względów we wskazanym zakresie orzeczono jak w pkt 2 wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Natomiast o kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony pozwalający na nie obciążanie powoda kosztami. Sytuacja życiowa powoda oraz charakter dóbr, z którymi związane jest dochodzone roszczenie nie pozwalały ze względu na zasady słuszności na obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu.

Jednocześnie z uwagi na nieprawidłowe określenie strony pozwanej, należało na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. sprostować w tym zakresie wyrok Sądu Rejonowego.

Małgorzata Kasztelan Beata Grzybek Ewa Dobrzyńska-Murawka